

Sygn. akt XV Ca 871/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Brygida Łagodzińska

Sędziowie: Michał Wysocki (spr.)

Arleta Lewandowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 11 sierpnia 2020 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa Parafii (...) w S.

przeciwko (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 21 lutego 2019 r.

sygn. akt IX C 4240/17

1. oddała apelację,
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.800 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Michał Wysocki Brygida Łagodzińska Arleta Lewandowska

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 lutego 2016 r. złożonym do Sądu Rejonowego w (...)powódka Parafia (...) w S. wniosła przeciwko pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 23.722 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 22 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z położonych w miejscowości S., gm. G., następujących nieruchomości: działki nr (...), dla której prowadzona jest KW nr (...), działki nr (...), dla której prowadzona jest KW nr (...) oraz działek nr (...), dla których prowadzona jest KW nr (...), a także o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Prawomocnym zarządzeniem z dnia 13 lutego 2017 r. przedmiotowy pozew został zwrócony (k. 32, 36).

W dniu 14 marca 2017 r. wobec uzupełnienia przez pełnomocnika powódki braków pozwu sprawa została ponownie wpisana do rep. C pod nowy numer (k. 36).

Pozwana (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 16 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w I. stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego – Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu (k. 106-107).

**Wyrokiem** z dnia 21 lutego 2019 r., sygn. akt IX C 4240/17 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda Parafii (...) na rzecz pozwanej (...) Spółki z o.o. w P. kwotę 5.489,33 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne:**

Powódka Parafia (...) w S. jest właścicielem nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości S., gmina G., powiat (...), województwo (...), obejmujących m.in. działkę nr (...), dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w (...) księga wieczysta nr (...), działkę nr (...), dla której prowadzona jest przez ww. Sąd księga wieczysta nr (...) oraz działki nr (...), dla których tenże Sąd prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Powódka nabyła własność ww. nieruchomości na podstawie ugody zawartej z Komisją Majątkową w W. Drugim Zespołem (...) z dnia 4 czerwca 1993 r. (nr (...)), która została wydana na podstawie art. 61 ust. 1 pkt 2 oraz art. 63 ust. 1 pkt 2 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 maja 1989r. (Dz.U. Nr 29, poz. 154 z późn. zm.).

Wcześniej prawo własności przedmiotowych nieruchomości przysługiwało Skarbowi Państwa i dla ww. nieruchomości prowadzone były przez Sąd Rejonowy w I.: księga wieczysta nr (...) (dla KW (...)), księga wieczysta nr (...) (dla KW (...)) oraz księga wieczysta nr (...) (dla KW (...)).

Przez działki o numerach (...) przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna niskiego napięcia 0,4 kV NN, przy czym na działce nr (...) znajdują się dwa słupy rozkracne (...), trójnóg (...) oraz słup przelotowy (...), na działce nr (...) znajduje się jeden słup rozkracny (...) i trzy słupy przelotowe (...), a na działce (...) posadowiony jest jeden słup rozkracny (...) (obecnie 106 z szafki kablowej ze S.). Przedmiotowa linia została pobudowana w 1981 r.

Przez działki o numerach (...) przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna średniego napięcia 15 kV (...) G. – S., wraz ze słupami. Przedmiotowa linia została pobudowana w 1969 r. oraz poddana kapitalnemu remontowi w 1973 r.

Od 1981 r. dla linii niskiego napięcia 0,4 kV NN oraz od 1973 r. dla linii średniego napięcia 15 kV SN nie były przeprowadzane żadne większe modernizacje tychże linii, w szczególności nie nastąpiły zmiany ich przebiegu. Od czasu wybudowania i podłączenia linie są cały czas eksploatowane.

Na działce nr (...) znajduje się nadto inna linia elektroenergetyczna, nienależąca do pozwanej. Przedmiotowa linia jest odłączona od napięcia i nie jest użytkowana – brak jest ciągłości przewodów elektrycznych między pierwszym słupem odgałęzienia a linią główną, należącą do pozwanej.

Pismem z dnia 6 listopada 2015 r. powodowa Parafia zwróciła się do pozwanej o zawarcie umowy o ustanowienie służebności przesyłu za odpowiednim wynagrodzeniem w kwocie 39.536,26 zł netto na podstawie art. 305<sup>1</sup> kc oraz o wypłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ww. nieruchomości w łącznej wysokości 23.721,74 zł netto za nieprzedawniony okres 10 lat na podstawie art. 224 § 2 kc i art. 225 kc. Następnie, pismem z dnia 7 stycznia 2016 r. powódka wezwała pozwaną ostatecznie do zapłaty kwoty 23.721,74 zł netto tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedmiotowej nieruchomości za okres od 7 stycznia 2006 r. do 7 stycznia 2016 r. – w terminie do dnia 21

stycznia 2016 r. Powódka ponowiła propozycję ustanowienia służebności przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem w ww. kwocie.

W odpowiedzi, pozwana pismami z dnia 20 listopada 2015 r. i 8 lutego 2016 r. nie uznała tych żądań, powołując się m.in. na zasiedzenie służebności przesyłu.

Przedmiotowe linie elektroenergetyczne znajdowały się w posiadaniu kolejnych poprzedników prawnych pozwanej, a następnie i samej pozwanej. Początkowo posiadaczem linii był Skarb Państwa, w imieniu którego dzierżenie sprawowały przedsiębiorstwa podległe (...). Przedsiębiorstwa te zarządzeniem nr (...) Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 listopada 1958 r. zostały następnie połączone z przedsiębiorstwem państwowym utworzonym pod nazwą (...). Przedsiębiorstwo to przekształcone zostało później w przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) z siedzibą w B.. Zarządzeniem nr (...) Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 r. dokonano podziału (...) z siedzibą w B. w wyniku czego powstał m.in. Zakład (...) z siedzibą w B.. Do dnia 1 lutego 1989 r. ww. przedsiębiorstwa władają znajdującą się w ich posiadaniu siecią przesyłową w imieniu Skarbu Państwa. Zarządzeniem nr (...) / O. / (...) Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. dokonano podziału Zakładu (...) w B. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W., a nadto dokonano przekształcenia ww. Zakładu w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B.. Aktem notarialnym z dnia 17 grudnia 2002 r. dokonano połączenia tego przedsiębiorstwa ze spółką akcyjną (...) S.A. – nazwę tej spółki zmieniono na (...) S.A., a aktem notarialnym z dnia 23 września 2004 r. na (...) S.A. Na mocy aktu notarialnego z dnia 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. dokonała zbycia części przedsiębiorstwa – swojego oddziału stanowiącego organizacyjnie i finansowo wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji zadań gospodarczych związanych z dystrybucją energii elektrycznej w rozumieniu art. 55<sup>(1)</sup> k.c. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P..

(...) sp. z o.o. z siedzibą w P. prowadzi działalność gospodarczą, m.in. zajmując się przesyłem energii elektrycznej.

Jako posiadacz objętych niniejszym postępowaniem odcinków linii elektroenergetycznych, pozwana realizuje przesył energii elektrycznej za pośrednictwem tych linii, a nadto dokonuje oględzin przedmiotowych urządzeń, jak też na bieżąco usuwa awarie, jeśli mają miejsce i wykonuje drobne naprawy.

Dla ustalenia wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania przez pozwaną z gruntu powoda dla sieci NN 0,4 kV oraz SN 15 kV, obszar bezumownego korzystania dla działek nr (...) wynosi (...) m<sup>(2)</sup> (zabudowa mieszkaniowa), a dla działek (...) (z wyłączeniem nieczynnej linii, niebędącej własnością pozwanej), (...) obszar ten wynosi (...) m<sup>(2)</sup> (uprawy rolne). Współczynnik współkorzystania k wynosi 0,5.

Łącznie wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z ww. nieruchomości powoda w okresie od dnia 23 lutego 2006 r. do dnia 22 maja 2016 r. odpowiada kwocie 12.332 zł w wysokości nominalnej, przy czym wynosi ono:

kwotę 716 zł za okres od dnia 23 lutego 2006 r. do dnia 31 grudnia 2006 r.,

kwotę 841 zł za rok 2007,

kwotę 841 zł za rok 2008,

kwotę 1.334 zł za rok 2009,

kwotę 1.334 zł za rok 2010,

kwotę 1.260 zł za rok 2011,

kwotę 1.260 zł za rok 2012,

kwotę 1.388 zł za rok 2013,

kwotę 1.388 zł za rok 2014,

kwotę 1.720 zł za rok 2015,

kwotę 250 zł za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 22 maja 2016 r.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy oparł się na dowodach z dokumentów, z którymi w trakcie postępowania dowodowego strony się zapoznały. Znalazły się wśród nich zarówno dokumenty prywatne, jak i dokumenty urzędowe. Tak więc dokumenty prywatne w myśl art. 245 kpc stanowiły dowód tego, że osoby w nich podpisane złożyły oświadczenia w nich zawarte. Z kolei dokumenty urzędowe w myśl art. 244 § 1 kpc stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. W szczególności dotyczy to zarówno ksiąg wieczystych stanowiących podstawę ustaleń Sądu, jak i dokumentów urzędowych w nich się znajdujących. Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał również na tej podstawie dokumenty urzędowe związane z przekształceniami organizacyjnymi i przedmiotowymi pozwanej i jej poprzedników prawnych, bowiem pełnomocnik powoda nie kwestionował ich prawdziwości i autentyczności.

Dokumenty zostały przedstawione przez strony w kserokopiach, które nie zostały w toku procesu skutecznie zakwestionowane przez żadną ze stron, więc Sąd Rejonowy przyjął je w poczet materiału dowodowego sprawy uznając, że stanowią one wiarygodny dowód pośredni, na istnienie i treść dowodów właściwych, dokonując w oparciu o nie ustaleń stanu faktycznego sprawy.

Sąd Rejonowy podkreślił, że pomiędzy stronami bezsporne pozostawały okoliczności dotyczące daty posadowienia urządzeń energetycznych pozwanej na nieruchomościach powódki, a także nieprzerwanego istnienia spornych urządzeń na nieruchomościach powódki – pełnomocnik strony powodowej przyznał bowiem te okoliczności w treści pisma z dnia 10 stycznia 2018 r.

Nadto Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego D. A., a z uwagi na podnoszone przez strony zarzuty Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z pisemnej opinii uzupełniającej oraz ustnej opinii uzupełniającej. Opinie sporządzone przez biegłego zostały wykonane w sposób rzetelny, a nadto były spójne i logiczne, wobec czego pozwoliły Sądowi Rejonowemu na poczynienie ustaleń co do wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z działek powoda. Sąd Rejonowy wskazał, że biegły w sposób kompleksowy odniósł się do zarzutów postawionych przez strony, jednocześnie biegły w swojej ustnej opinii uzupełniającej podniósł, iż podczas oględzin stwierdził, że na działce nr (...) znajduje się linia elektroenergetyczna, która jest odłączona od napięcia i nie jest użytkowana – brak jest ciągłości przewodów elektrycznych między pierwszym słupem odgałęzienia a linią główną, należącą do pozwanej. Dowód z opinii biegłego w związku ze swoją specyfiką (koniecznością oparcia się na wiedzy specjalistycznej) oceniany jest przez Sąd na podstawie art. 233 §1 kpc na podstawie szczególnych kryteriów – jedynie w zakresie zgodności wyводу biegłego z zasadami logiki i właściwych dla przedmiotu opinii zasad wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii oraz sposobu opiniowania i stopnia stanowczości wyrażonych wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046). Odnosząc się w tym kontekście jurydycznym do opinii w niniejszej sprawie stwierdzić należy, że nie budzą wątpliwości Sądu kompetencje biegłego do sporządzenia zleconej ekspertyzy (potwierdzone formalnie wpisem na listę stałych biegłych sądowych). Biegły precyzyjnie opisał poczynione przez siebie ustalenia, wskazując na ich podstawy. Jak wskazano wyżej, poza kognicją Sądu leży ocena opinii biegłego w zakresie zastosowanej wiedzy specjalistycznej i doboru argumentów (źródeł) dotyczących wiadomości specjalnych, o ile oparty o te argumenty wywód nie narusza reguł wnioskowania logicznego i nie budzi zasadniczych zastrzeżeń w płaszczyźnie wiedzy powszechnej. W ocenie Sądu, opinia jako rzetelna i logiczna pozwoliła na poczynienie ustaleń co do wysokości wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania przez pozwaną z nieruchomości powoda, jednakże ostatecznie nie była przydatna dla merytorycznego rozpoznania niniejszej sprawy, a to z uwagi na skuteczny zarzut zasiedzenia służebności, podniesiony

przez stronę pozwaną. Z tych też przyczyn Sąd oddalił wniosek powódki o sporządzenie opinii uzupełniającej w zakresie zwaloryzowania świadczenia.

***Powyższe ustalenia faktyczne doprowadziły Sąd Rejonowy do wniosku, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.***

W niniejszej sprawie powódka domagała się od pozwanej zasądzenia na swoją rzecz kwoty 23.722 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z należących do powoda nieruchomości położonych w S., tj. działka nr (...), dla której prowadzona jest KW nr (...), działka nr (...), dla której prowadzona jest KW nr (...) oraz działki nr (...), dla których prowadzona jest KW nr (...) – za okres od dnia 23 lutego 2006 r. do dnia 22 lutego 2016 r.

Do sformułowanego żądania zapłaty zastosowanie znajduje regulacja zawarta w art. 224-225 kc w związku z art. 230 kc.

Sąd Rejonowy przywołał przepis art. 224 § 1 i 2 kc, art. 225 kc i art. 230 kc i wskazał, że posiadacz jest zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z cudzej rzeczy bez względu na to, czy właściciel rzeczy, nie korzystając z niej, poniósł jakąkolwiek stratę i niezależnie od tego, czy posiadacz faktycznie korzystał z rzeczy, odnosząc korzyść wymierną.

Stosunki między właścicielem a bezumownym (bezprawnym) posiadaczem zależnym powstają w sytuacji, gdy posiadacz zależny bez tytułu włada rzeczą jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone prawo nad rzeczą cudzą. Za posiadacza zależnego w rozumieniu art. 230 kc należy uznać posiadacza, który wykonuje władztwo nad rzeczą nie mając do tego odpowiedniego prawa skutecznego względem właściciela albo prawo takie miał i je utracił.

Sąd Rejonowy wskazał, że przepis art. 230 kc stosuje się do stosunków właściciela z posiadaczem zależnym w zakresie prawa, przykładowo najmu, czy dzierżawy. W każdej z tych sytuacji posiadacz zależny w złej wierze jest zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy. Istnienie złej wiary po stronie posiadacza zależnego zazwyczaj jest ewidentne, gdy wynika ono z oczywistego faktu lub domniemania faktycznego (art. 231 kpc). W złej wierze znajduje się bezsprzecznie posiadacz zależny od chwili wytoczenia powództwa o wydanie rzeczy.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż okoliczności faktyczne będące podstawą żądania pozwu w niniejszej sprawie pozostawały pomiędzy stronami częściowo niesporne. W całości poza sporem pozostawało to, że powodowi przysługuje prawo własności wskazanych przez niego w pozwie nieruchomości i to na podstawie ugody z dnia 4 czerwca 1993 r., jak też że przed tą datą przedmiotowe nieruchomości stanowiła własność Skarbu Państwa. Nie było również sporne, iż pozwana posiada na działkach powoda nr (...) stanowiące jej własność urządzenia, będące częścią składową prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa.

Sąd Rejonowy zauważył, iż pozwana przyznała fakt przebiegu przez działkę nr (...) tylko jednej należącej do niej linii. Co do drugiego odcinka linii SN 15 kV przebiegającej przez działkę nr (...) pozwana zaprzeczyła, jakoby linia ta do niej należała. Nadto pozwana wywiodła, iż linia ta jest nieczynna, odłączona od napięcia, co zostało potwierdzone przez biegłego podczas dokonanych przez niego oględzin. Tak więc istnienie po stronie powodowej legitymacji czynnej nie mogło budzić wątpliwości. Również pozwana była legitymowana biernie do występowania w niniejszym procesie, jednakże nie posiadała ona legitymacji biernej w zakresie nieczynnego odcinka linii przebiegającej przez działkę (...), które stanowiło odłączone od linii pozwanej odgałęzienie. W świetle bowiem zarzutów podniesionych przez pozwaną, iż linia ta należy do (...) sp. z o.o. w S., a nie do pozwanej, ciężar dowodu w tym zakresie został zgodnie z art. 6 kc przerzucony na powoda. Trudno bowiem wymagać od pozwanej, aby dowodziła ona okoliczności, iż nie jest właścicielem wskazanego odcinka nieczynnej linii, byłoby to niemożliwe do wykonania. Sąd Rejonowy stwierdził, że powódka nie zaoferował żadnych dowodów na poparcie twierdzeń, iż pozwana jest faktycznie właścicielem również nieczynnego odcinka linii, zatem powództwo w zakresie, w jakim dotyczyło wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z odcinka niepodłączonej linii, o obszarze bezumownego korzystania 1.711 m<sup>2</sup>, podlegało oddaleniu z uwagi na brak legitymacji biernej pozwanej.

Co do pozostałych linii elektroenergetycznych przebiegających przez ww. działki, Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwana spółka korzysta z części gruntów powoda na prawnych warunkach posiadania zależnego służebności gruntowej.

Sąd Rejonowy wskazał, że do roszczeń właściciela o wynagrodzenie za korzystanie z tak określonej służebności stosować należy odpowiednio przepisy o tzw. roszczeniach uzupełniających właściciela wobec posiadacza w procesie windykacyjnym (art. 224-227 kc). W tej kwestii Sąd Rejonowy podzielił stanowisko tej części judykatury, która rozszerza zastosowanie roszczeń uzupełniających także na inne sytuacje korzystania z cudzej własności. Jest ono wyrażone zwłaszcza w uchwale SN z dnia 17 czerwca 2005 r. III CZP 29/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 64. Jak wskazał Sąd Najwyższy w ww. uchwale, właścicielowi nieruchomości przysługuje roszczenie o odpowiednie wynagrodzenie za korzystanie z niej, przeciwko posiadaczowi służebności w złej wierze, niezależnie od zgłoszenia roszczenia określonego w art. 222 § 2 kc. W obronie przed roszczeniem pozwana podniosła zarzut przysługiwania jej prawa do korzystania z przedmiotowych nieruchomości powoda w zakresie służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w dalszej kolejności rozbieżność w stanowiskach stron sprowadzała się do ustalenia, czy pozwanej przysługuje tytuł do korzystania z działek powoda, w tym w szczególności, czy na rzecz pozwanej lub jej poprzedników prawnych, w świetle podniesionego przez pozwaną zarzutu i stanowiska prezentowanego przez powoda, nastąpiło zasiedzenie służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy wskazał, że reprezentuje stanowisko ugruntowane już w doktrynie i orzecznictwie o dopuszczalności przesłankowego ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie, niż w postępowaniu o zasiedzenie, jeżeli dotyczy zainteresowanego lub strony, a więc podmiotu uczestniczącego w tym postępowaniu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10.02.1951 r. ŁCPrez.741/50, OSN 1951/I poz. 2, uch. SN z dnia 20.03.1969 r. III CZP 11/69). Jednocześnie Sąd Rejonowy przytoczył najnowszą linię orzecniczą Sądu Najwyższego, zgodnie z którą zarzut ten może być rozpoznany także na rzecz poprzedników prawnych strony niebiorących udziału w sprawie, w szczególności dotyczy to udziału w postępowaniu Skarbu Państwa uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2016 r. sygn. akt III CZP 101/15).

Sąd Rejonowy przytoczył przepis art. 292 kc i wskazał, że w przypadku służebności znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy art. 172-173 kc i art. 175-176 kc.

Zdaniem Sądu Rejonowego za trafny trzeba uznać pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 15 czerwca 2016 r. (II CSK 639/15, lex nr 2075706), dopuszczający konstrukcję służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i to na podstawie art. 145 kc i art. 292 kc, czyniąc ten pogląd swoim własnym i dzieląc w pełni argumentację Sądu Najwyższego przedstawioną zarówno w powołanym orzeczeniu, jak i w innych orzeczeniach przyjmujących to stanowisko (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r. III CZP 89/08, biul. SN 2008 nr 10 s. 7, z dnia 27 czerwca 2013 r. III CZP 31/13 OSNC 2014 nr 2 poz.11, z dnia 22 maja 2013 r. III CZP 18/13 OSNC 2013 nr 12 poz. 139; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 r. 2012 r. II CSK 389/08 niepubl.).

Sąd Rejonowy wskazał, że stosowany odpowiednio art. 172 kc stanowi, iż posiadacz służebności gruntowej nabywa tę służebność, jeżeli posiada ją nieprzerwanie od lat 20 będąc w dobrej wierze. Posiadacz w złej wierze nabywa służebność dopiero po upływie 30 lat. Terminy te zostały wprowadzone dopiero od dnia 1 października 1990 r. na mocy ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1990 r. Nr 55 poz. 321). Zgodnie z art. 9 tej ustawy do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się od tej chwili przepisy ustawy. Do dnia wejścia w życie wskazanej zmiany terminy do zasiedzenia wynosiły odpowiednio – dla dobrej wiary 10 lat i dla złej wiary 20 lat, a zatem do zasiedzenia, którego bieg terminu rozpoczął się przed 1 października 1990 r. i do tego dnia nie nastąpiło zasiedzenie – termin zasiedzenia biegł dalej z zastosowaniem nowego, wydłużonego okresu.

Oceniając podniesiony przez pozwaną zarzut zasiedzenia służebności przesyłu Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności rozważył, czy można ją uznać w ogóle za posiadacza służebności.

Definicja posiadacza służebności zawarta jest w art. 352 kc i zgodnie z nią posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Dla zasiedzenia służebności koniecznym jest przy tym, aby jej posiadanie polegało na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Trwale i widoczne urządzenie musi być przy tym wynikiem świadomego i pozytywnego działania ludzkiego (wyrok Sądu Najwyższego za dnia 10 stycznia 1969 r. II CR 516/68 OSNCP 1969 nr 12 poz. 220, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2002 r. V CKN 972/00 OSP 2003, z 7-8 poz. 100).

Sąd Rejonowy stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, iż posiadanie pozwanej i jej poprzedników prawnych polegało na korzystaniu z napowietrznych linii elektroenergetycznych opisanych w odpowiedzi na pozew oraz urządzeń ją podtrzymujących (słupów) posadowionych nad i na nieruchomościach stanowiących obecnie własność powoda. Zatem w ocenie Sądu Rejonowego spełniona została przesłanka korzystania z trwałego i widocznego urządzenia.

Sąd Rejonowy zauważył, że z materiału dowodowego wynika, iż pozwana – (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. była posiadaczem samoistnym wskazanej linii elektroenergetycznej w zakresie, w jakim znajduje się ona na nieruchomości powódki w części obejmującej działki nr (...), począwszy od 2007 r. i pozostaje nim nadal. Bezspornie do 2007 r. urządzenia te służące do przesyłu energii elektrycznej znajdowały się w posiadaniu poprzedników prawnych pozwanej. Zgodnie z poglądem, który Sąd Rejonowy w pełni podzielił, przedsiębiorstwo państwowe nie mogło być uznane do dnia 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej. Do tego czasu bowiem wobec obowiązującej zasady jednolitej własności państwowej, państwowe osoby prawne – w tym przedsiębiorstwa państwowe – wykonywały uprawnienie związane z własnością nieruchomości, wprowadzając we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa. Mając na uwadze powyższe, w szczególności uwzględniając fakt, iż poprzednikiem prawnym pozwanej było przedsiębiorstwo państwowe, Sąd Rejonowy przyjął, iż posiadanie służebności przez te podmioty przed dniem 1 lutego 1989 r. było posiadaniem Skarbu Państwa – a to w świetle obowiązującego wówczas art. 128 kc (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r. I CSK 288/10).

Niemniej jednak Sąd Rejonowy wskazał, iż działalność Państwa polegająca na budowie i eksploatacji sieci energetycznej należała do sfery działalności gospodarczej Państwa, a nie do wykonywania władztwa imperialnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r. V CSK 502/10). W konsekwencji, Skarb Państwa może być uznany za posiadacza samoistnego służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu. Skutkiem takiej oceny jest konieczność rozważenia w pierwszej kolejności, czy w niniejszej sprawie mogło nastąpić zasiedzenie służebności na rzecz Skarbu Państwa.

W tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał, iż jak wynika z ustaleń faktycznych działki będące przedmiotem pozwu w rozpoznawanej sprawie były własnością państwową do dnia nabycia ich własności przez powoda, tj. do dnia uprawomocnienia się orzeczenia Komisji Majątkowej z dnia 4 czerwca 1993 r. Jednocześnie sporne urządzenia zostały oddane do użytku w obecnym kształcie w 1969 r. (linia średniego napięcia) oraz w 1981 r. (linia niskiego napięcia).

Zdaniem Sądu Rejonowego zasadnym zatem jest uznanie, iż do dnia zniesienia jednolitości władzy państwowej właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa. Oznacza to z kolei, że w tym okresie nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności gruntowej przesyłu. Właściciel nie może bowiem nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r. II CSK 465/09 Lex nr 738479). Oznacza to, iż samoistne posiadanie prowadzące do nabycia służebności na rzecz Skarbu Państwa mogło rozpocząć się najwcześniej z dniem zniesienia zasady jednolitości własności państwowej oraz nabycia przez przedsiębiorstwa uprawnień do części mienia ogólnonarodowego. O ile pierwsza z tych okoliczności miała miejsce od dnia 1 lutego 1989 r., a zatem z dniem gdy dokonano zmiany treści art. 128 kc w wyniku czego ustalała jedność własności państwowej i według nowego brzmienia tego przepisu własność państwowa przysługiwała Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym, o tyle druga okoliczność ziściła się dopiero z dniem 7 stycznia 1991 r. w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami i wywłaszczeniu (Dz.U. nr 79 poz. 464) oraz w zakresie ruchomości (a więc także infrastruktury przesyłowej) ustawy

z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. W wyniku zaś wejścia w życie powołanych ustaw, nastąpiło uwłaszczenie przedsiębiorstw państwowych na mieniu nieruchomym Skarbu Państwa – zarząd wykonywany przez przedsiębiorstwa państwowe przekształcił się w prawo użytkowania wieczystego oraz na majątku ruchomym Skarbu Państwa, w tym na urządzeniach, o których mowa w art. 49 § 1 kc – urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej lub inne urządzenia podobne, które nie należą do części składowych nieruchomości jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa, które stały się własnością tych przedsiębiorstw państwowych. W praktyce zatem, dopiero od tej daty przedsiębiorstwa państwowe uzyskały status samoistnego posiadacza służebności gruntowych odpowiadających treścią służebności przesyłu z możliwością zasiedzenia na swoją rzecz służebności przesyłu. Należało zatem przyjąć, iż początek biegu zasiedzenia dla pozwanej (jej poprzedników prawnych) rozpoczął się dopiero z dniem 7 stycznia 1991 r. dla obydwu linii elektroenergetycznych.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w konsekwencji od dnia 7 stycznia 1991 r. przedsiębiorstwo państwowe mogło zasiedzieć służebność należącą także do Skarbu Państwa, w którego imieniu wykonywało władztwo nad mieniem. Skutkiem powyższego Skarb Państwa przestał być samoistnym posiadaczem przedmiotowej służebności na rzecz poprzednika prawnego pozwanej – Zakładu (...) w B.. Sąd Rejonowy podkreślił, iż z dniem zniesienia zasady jednolitości władzy państwowej Skarb Państwa nadal był właścicielem nieruchomości objętych pozwem i pozostawał nim do dnia uprawomocnienia się ugody z dnia 4 czerwca 1993 r., z którą to datą własność ta przeszła na powódki.

Sąd Rejonowy w dalszej kolejności uznał, iż dla oceny skutku zasiedzenia w niniejszej sprawie należało przyjąć dobrą wiarę samoistnego posiadacza. Dla oceny dobrej lub złej wiary z punktu widzenia zasiedzenia istotnym momentem jest bowiem wyłącznie wejście w posiadanie. W okolicznościach niniejszej sprawy momentem tym jest data 7 stycznia 1991 r., a więc moment uzyskania samoistnego posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe będące poprzednikiem prawnym pozwanej. Niewątpliwie zaś z ustaleń faktycznych wynika, iż zarówno w chwili pobudowania spornych urządzeń, jak i w chwili zniesienia zasady jednolitości władzy państwowej właścicielem spornych nieruchomości był Skarb Państwa. Pozwana, jak i jej poprzednicy prawni, mogła zatem pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, że posiadanie spornej nieruchomości jest oparte na skutecznym tytule prawnym do korzystania z tej nieruchomości. W chwili wybudowania spornych urządzeń Skarb Państwa władał przedmiotową nieruchomością i w chwili przeniesienia własności tej nieruchomości na osoby prywatne urządzenia te już funkcjonowały i znajdowały się w posiadaniu poprzedników prawnych pozwanej. Zasadne zatem jest przyjęcie, iż poprzednicy prawni pozwanej pozostawali w usprawiedliwionym przekonaniu, że wykonywanie uprawnień w związku z korzystaniem z przedmiotowych urządzeń przesyłowych na spornej nieruchomości nie narusza cudzego prawa. Zdaniem Sądu Rejonowego w okolicznościach sprawy istotnym było, iż sporna nieruchomość w dacie pobudowania urządzeń przesyłowych stanowiła własność Skarbu Państwa, jak też to, że Skarb Państwa był w istocie investorem spornych elementów infrastruktury przesyłowej przebiegającej przez należącą do niego nieruchomość. W tym też aspekcie niewątpliwie inwestycja została przeprowadzona w pełni legalnie, w tym bezprzedmiotowym było uzyskiwanie jakichkolwiek zgód przez inwestora, zawieranie umów cywilnoprawnych, czy też uzyskanie decyzji administracyjnych, w tym o charakterze wyłączeniowym, skoro ten realizował inwestycję na własnym gruncie. Skarb Państwa jako inwestor infrastruktury przesyłowej, właściciel nieruchomości oraz organ założycielski przedsiębiorstwa państwowego obowiązany był do wyposażenia go w środki niezbędne do prowadzenia działalności, a do takich w okolicznościach sprawy należy sporna infrastruktura przesyłowa. Właściciel najpierw bowiem zezwolił na wybudowanie urządzeń na własnym gruncie, sfinansował tę inwestycję, a następnie, będąc podmiotem zmian ustrojowych i własnościowych oraz uczestnicząc w przekształceniach przedsiębiorstwa państwowego, nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, roszczeń czy też woli zmiany istniejącego stanu rzeczy poprzez odmienne uregulowanie stosunków prawnych. Za przyjęciem dobrej wiary w ocenie Sądu Rejonowego przemawia także domniemanie wynikające z art. 7 kc, zaś wskazane okoliczności sprawy nie doprowadziły do skutecznego obalenia tego domniemania, w szczególności nie wykazano, iż ówczesny właściciel nieruchomości sprzeciwiał się budowie urządzeń przesyłowych na swoim gruncie, skoro zachodziła tożsamość podmiotów. Zdaniem Sądu Rejonowego w okolicznościach niniejszej sprawy przyjęcie odmiennej oceny, tj. eksponowanej przez pełnomocnika powoda, zasadzać by się musiało na swoistym domniemaniu złej wiary, co jednak byłoby sprzeczne z normą art. 7 kc. Jednocześnie późniejsza zmiana świadomości posiadacza samoistnego co do uprawnienia do korzystania z cudzej nieruchomości nie ma wpływu dla oceny okresu niezbędnego do uzyskania skutku



zasiedzenia. W tym zakresie Sąd Rejonowy podzielił ugruntowane już w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko. Nadto w świetle powyższych rozważań, na uznanie nie zasługiwała również argumentacja strony powodowej, w myśl której osoba, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy zawartej bez zachowania formy aktu notarialnego, przesądza o złej wierze posiadacza. Sąd Rejonowy podkreślił, iż okoliczności towarzyszące uzyskaniu w 1990 r. posiadania służebności przez przedsiębiorstwo państwowe uzasadniały jego przekonanie, że korzystanie z urządzeń przesyłowych odpowiada prawu, a zatem jest legalne. Sąd Rejonowy zauważył, iż przedsiębiorstwo to przystąpiło do korzystania z widocznych – istniejących już i eksploatowanych od lat urządzeń, których własność nabyło z uwagi na to, że były wybudowane na gruncie Skarbu Państwa. Sąd Rejonowy podkreślił, iż z uwagi na obowiązującą do 1989 r. zasadę jednolitego funduszu własności państwowej uzasadnione było założenie, że lokalizacja, realizacja i następnie eksploatacja linii elektroenergetycznych we wcześniejszym okresie odbyła się bez naruszenia reguł organizacyjnych dotyczących korzystania przez państwo z mienia państwowego. Co więcej, w chwili uzyskania posiadania przez Zakłady (...) nieruchomość stanowiła w dalszym ciągu własność Skarbu Państwa, który był poprzednio również właścicielem urządzeń przesyłowych. Żadne obiektywne okoliczności nie mogły więc poddawać w wątpliwość przekonania tego przedsiębiorstwa o przysługującym mu uprawnieniu do korzystania z nieruchomości, na której posadowiono urządzenia przesyłowe. Nie zostało zatem obalone domniemanie wynikające z artykułu 7 kc – domniemanie dobrej wiary, które towarzyszyło uzyskaniu posiadania służebności.

Sąd Rejonowy wskazał, że skoro zatem poprzednik prawny pozwanej rozpoczął samoistne posiadanie we własnym imieniu i na własną rzecz w dniu 7 stycznia 1991 r. i był posiadaczem w dobrej wierze, wymagany 20-letni okres zasiedzenia upłynął w dniu 7 stycznia 2011 r. W okolicznościach sprawy zastosowanie znajdują bowiem wydłużone terminy zasiedzenia wprowadzone od dnia 1 października 1990 r. Zasadnym zatem jest przyjęcie, iż skutek zasiedzenia przy założeniu dobrej wiary posiadacza samoistnego nastąpił już w dniu 7 stycznia 2011 r. i to wobec pozwanej.

W ocenie Sądu Rejonowego podniesiony przez pozwaną zarzut zasiedzenia służebności nie pozostaje przy tym w sprzeczności z treścią art. 5 kc. Nie narusza zasad współżycia społecznego nabycie określonego uprawnienia wskutek upływu długiego okresu dysponowania tym prawem, zmierza to bowiem do wyeliminowania stanu niepewności w obrocie prawnym.

Sąd Rejonowy stwierdził, że skoro zatem począwszy od dnia 7 stycznia 2011 r. pozwana nabyła w sposób pierwotny ograniczone prawo rzeczowe o treści służebności przesyłu w zakresie działek nr (...), to tym samym brak jest podstaw do domagania się od pozwanej zapłaty z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedmiotowych nieruchomości w zakresie wypełniającym to prawo rzeczowe po dniu 7 stycznia 2011 r. Nie jest to bowiem korzystanie bezumowne, ale oparte na podstawie prawnej płynącej z przysługującego pozwanej ograniczonego prawa rzeczowego.

Sąd Rejonowy uznał również, iż żądanie zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ww. nieruchomości objętych pozwem za okres sprzed dnia 7 stycznia 2011 r. jest niezasadne. W tym zakresie Sąd Rejonowy podzielił pogląd wyrażony w orzecznictwie i doktrynie, iż uwzględniając fakt, że nabycie służebności gruntowej poprzez zasiedzenie ma charakter pierwotny i nieodpłatny i następuje z mocy samego prawa z upływem ostatniego dnia terminu zasiedzenia, właścicielowi nieruchomości, przez którą przebiegają linie elektroenergetyczne, nie przysługuje roszczenie z art. 224 i art. 225 kc o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres poprzedzający datę zasiedzenia służebności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 września 2013 r. I ACa 425/13, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 r. III CZP 7/11). Oznacza to, że powód nie może domagać się od pozwanej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z opisanych w pozwie nieruchomości nie tylko w okresie po nabyciu służebności przesyłu w drodze zasiedzenia, tj. po dniu 7 stycznia 2011 r., ale także przed tą datą i to niezależnie od tego, czy w trakcie wykonywania posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności nastąpiła zmiana świadomości posiadacza i stał się on posiadaczem w złej wierze.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Rejonowy oddalił pozew w całości jako niezasadny, o czym orzekł w punkcie 1 wyroku.

W ocenie Sądu Rejonowego na uwzględnienie nie mógł zasługiwać przy tym wniosek pełnomocnika powódki o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania toczącego się przed Sądem Najwyższym pod sygn. akt III CZP 50/17, którego przedmiotem jest rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu we wskazanej sprawie dotyczy wyjaśnienia, czy uzyskanie na własność przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach należących wówczas do Skarbu Państwa na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2 poz. 6) spowodowało uzyskanie przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa – jako prawa związanego z własnością urządzeń – służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającego te nieruchomości. Jednocześnie Sąd Najwyższy odmówił rozrządzenia wątpliwości dotyczących ustalenia czy w razie udzielenia negatywnej odpowiedzi na wskazane wcześniej zagadnienie przedsiębiorstwo państwowe pozostawało posiadaczem służebności w dobrej czy w złej wierze i w jakiej dacie rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia uznając te okoliczności za ustalenia faktyczne w konkretnej sprawie. W świetle powyższego Sąd Rejonowy uznał, iż odpowiedź na postawione Sądowi Najwyższemu pytanie nie ma bezpośredniego wpływu na wynik niniejszego postępowania, a to wobec oddalenia pozwu w całości wobec uznania zarzutu zasiedzenia za zasadny. Zdaniem Sądu Rejonowego rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego przez Sąd Najwyższy niezależnie od jego wyniku i tak pozostawałoby bez wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, bowiem w każdym przypadku prowadziłyby do oddalenia powództwa w całości.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w punkcie 2 wyroku stosownie do zasady wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 kpc, tj. odpowiedzialności za wynik postępowania. Na koszty procesu po stronie pozwanej zostały złożone koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 poz. 1804, w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz kwota 1.872,33 zł poniesiona przez pozwaną na wynagrodzenie biegłego ponad kwotę zaliczki wpłaconej przez powoda (1.194,70 zł + 287,73 zł + 389,90 zł). Wobec powyższego Sąd Rejonowy zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.489,33 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

**Apelację** od wyroku wniosła powódka zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie przepisów art. 128 kc w związku z art. 172 § 1 kc, art. 292 zd. 2 kc, art. 245 § 2 kc, art. 224-225 kc, art. 230 kc, art. 305<sup>1</sup> kc, art. 305<sup>4</sup> kc, art. 352 kc, art. 7 kc i art. 49 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że po stronie pozwanej doszło do nabycia służebności gruntowej, podczas gdy nie doszło do przeniesienia posiadania służebności pomiędzy pozwaną, jej poprzednikami prawnymi i pomiędzy Skarbem Państwa a poprzednikiem prawnym pozwanej;

2. naruszenie art. 121 pkt 4 kc w związku z art. 123 § 1 pkt 1 kc, art. 175 kc oraz art. 61 i art. 63 ust. 1 i 3 ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. Z 2018 r. poz. 380 ze zm.) poprzez brak zastosowania, a tym samym pominięcie charakteru nabycia nieruchomości objętych pozwem w postępowaniu regulacyjnym przed Komisją Majątkową jako nabycia pierwotnego bez obciążeń, w tym bez możliwości obciążenia z mocy prawa służebnością gruntową przesyłu oraz pominięcie zawieszenia biegu zasiedzenia służebności na nieruchomościach wskazanych w pozwie w stosunku do powoda, któremu przyznano własność nieruchomości wskazanej w pozwie jako nabycie pierwotne w stanie wolnym od obciążeń – po przemianach ustrojowych Państwa Polskiego po 1989 r. - na podstawie ugody z 4 czerwca 1993 r. Komisji Majątkowej w W. nr (...), tym samym trwał stan zawieszenia biegu zasiedzenia służebności na skutek niemożności dysponowania przez wnioskodawcę prawem własności działek: nr (...) w zakresie do 22 września 1972 r. (a później wskutek obowiązujących przepisów w PRL do wprowadzenia przepisów ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U.

Z 2018 r. poz. 380 ze zm.), a co do działek nr (...) w okresie do 4 czerwca 1993 r. - zgodnie z art. 61 ust. 1 pkt 2) w związku z art. 63 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 380 ze zm.);

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez:

a) pominięcie okoliczności nabycia pierwotnego nieruchomości objętych pozwem wskutek przywrócenia własności nieruchomości wywłaszczonej, co wyklucza nabycie przez pozwaną w dobrej wierze jakichkolwiek praw do nieruchomości objętej pozwem;

b) bezzasadne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym uznanie za udowodnione okoliczności przeniesienia posiadania służebności pomiędzy pozwaną, jej poprzednikami prawnymi i pomiędzy Skarbem Państwa i poprzednikiem prawnym pozwanej;

c) bezzasadne wskazanie, iż pozwana mogła posiadać służebność na nieruchomości powoda w dobrej wierze w sytuacji, gdy z ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie wynika, aby dysponowała jakimkolwiek tytułem prawnym i trwało postępowanie regulacyjne rewidykacyjne po zmianach demokratycznych w państwie polskim, co powinno prowadzić do przyjęcia, że była posiadaczem w złej wierze;

d) pominięcie, czy Skarb Państwa był prawnym właścicielem nieruchomości objętej pozwem i czy w dacie budowy urządzeń przesyłowych PRL był właścicielem działki objętej pozwem czy do przejęcia nieruchomości przez Skarb Państwa doszło z naruszeniem prawa,

e) pominięcie, iż w czasie przyjętym przez Sąd Rejonowy jako rozpoczęcie posiadania służebności przez pozwaną na nieruchomości objętej pozwem toczyło się postępowanie regulacyjne na podstawie ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. Z 2018 r. poz. 380 ze zm.), co powinno być pozwanej znane jako podmiotowi publicznemu, a potwierdza to sygn. akt sprawy (...), gdzie wniosek o wszczęcie postępowania regulacyjnego złożony był już w 1990 r. po wejściu w życie w/w przepisów ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 380 ze zm.);

f) przyjęcie jako możliwego posiadania w dobrej wierze z pominięciem okoliczności, iż brak podstaw do przyjęcia „dobrej wiary”, która nie powstała i nie trwała przez cały okres posiadania i bezumownego korzystania z nieruchomości i nie prowadziło to posiadanie do zasiedzenia w dobrej wierze;

4. naruszenie art. 231 kpc w związku z art. 234 kpc i art. 382 kpc polegające na nieprzyjęciu niespornej okoliczności, jaką jest brak umowy w odpowiedniej formie pomiędzy stronami bądź pozwaną i Skarbu Państwa lub decyzji administracyjnej, z których wynikałoby prawo pozwanej do objęcia posiadania urządzeń przesyłowych i korzystania z nieruchomości w postaci służebności gruntowej przesyłowej;

5. naruszenie art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 25 ust. 4, art. 31 ust. 2 i 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

- w zakresie, w jakim umożliwiono nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu w dobrej wierze w przypadku braku decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości lub art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, a także:

- w zakresie, w jakim umożliwiono doliczenie posiadania przez przedsiębiorstwa energetyczne wykonywanego przed dniem 3 sierpnia 2008 r., do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu po dniu 3 sierpnia 2008 r., potrzebnego do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie z pominięciem zawieszenia biegu zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości skarżącego, któremu przywrócono własność wywłaszczonych nieruchomości po przemianach ustrojowych Państwa Polskiego po 1989 r., zgodnie z ustawą z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła

Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. Z 2013 r. poz. 1169 ze zm.), a który to właściciel został pozbawiony możliwości dochodzenia zwrotu własności swojej nieruchomości z uwagi na obowiązujące przepisy prawne w PRL oraz uwarunkowania polityczne, co skutkowało zawieszeniem biegu zasiedzenia służebności gruntowych, a następnie służebności przesyłu do czasu przywrócenia własności bądź przyznania nieruchomości zamiennej w postępowaniu regulacyjnym przed Komisją Majątkową;

6. naruszenie art. 102 kpc poprzez niezastosowanie możliwości miarkowania zasądzonych kosztów procesu i zastępstwa procesowego w powiązaniu z art. 5 kc i przepisem § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. Z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.) uwzględniając misję powódki w prowadzonej przez nią działalności religijnej.

**W odpowiedzi na apelację** pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Podstawą rozstrzygnięcia był materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania pierwszoinstancyjnego – w toku postępowania apelacyjnego nie zgłoszono bowiem żadnych wniosków dowodowych, a w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego z urzędu. W związku z zarzutem dotyczącym wadliwości ustaleń co do stosunków własnościowych nieruchomości objętych procesem doszło jedynie w toku postępowania apelacyjnego do weryfikacji ustaleń zaskarżonego wyroku w zakresie dokumentacji znajdującej się w księgach wieczystych (które były już przedmiotem dowodu przed Sądem Rejonowym). Z dokumentacji tej wynika, że wbrew temu co przyjął Sąd Rejonowy (uznając te okoliczności za bezsporne), że działki (...) (co do której Sąd Rejonowy posługuje się oznaczeniem 56/9) stanowiły w przeszłości własność powódki, a nie Skarbu Państwa i była tak także w 1981r. kiedy powstały na tych działkach linie napowietrzne.

Ponadto Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2020r. oddalił wniosek powódki o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia sprawy P 10/16 prowadzonej przed Trybunałem Konstytucyjnym. Należy zwrócić uwagę, że w przeszłości podobne pytanie prawne zostało już skierowane do Trybunału Konstytucyjnego, jednakże Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z dnia 17 lipca 2014 r. w sprawie P 28/13 umorzył postępowanie z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku w tej materii. Wówczas Trybunał wyjaśnił, że zarówno z petitum pytania prawnego, jak i jego uzasadnienia wynikało, że sąd pytający nie kwestionował konstytucyjności wskazanych przez siebie przepisów, ale praktykę ich stosowania przez sądy, przede wszystkim przez Sąd Najwyższy. Zatem przedmiot pytania prawnego nie podlegał kontroli konstytucyjności przez Trybunał. Podobne rozstrzygnięcie zapadło w sprawie P 7/17 gdzie postanowieniem z dnia 17 października 2018r. także umorzono postępowanie dotyczące analogicznej kwestii prawnej.

Powracając do problematyki związanymi z zarzutami apelacyjnymi przypomnieć należy, że wątpliwości podnoszone przez powódkę były już w przeszłości przedmiotem rozważań sądów – toczyła się bowiem sprawa o ustanowienie służebności przesyłu co do wszystkich nieruchomości objętych pozwem w niniejszej sprawie i Sąd Rejonowy w I. oddalił ten wniosek Parafii postanowieniem z dnia 26 października 2018r. Apelacja od tego rozstrzygnięcia została natomiast oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w B.z dnia 4 kwietnia 2019r. (II Ca 20/19), a nie doszło do przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie z dnia 29 maja 2020r. – sprawa IV CSK 661/19). W toku ówczesnego postępowania powodowa Parafia podnosiła podobne zarzuty co do twierdzeń przedsiębiorstwa przesyłowego stającego na stanowisku, że doszło do zasiedzenia służebności i rozważania sądów czynione w toku sprawy o ustanowienie służebności pozostają w pełni aktualne na gruncie niniejszej sprawy. Nie ulega wątpliwości, że urządzenia pojawiły się na nieruchomościach w latach 1969 i 1981 i nie jest to okoliczność kwestionowana w apelacji. Co do działek (...) uznanie, że nie stanowiły one własności Skarbu Państwa powoduje, że termin zasiedzenia liczyć należy od 1981r. i przyjmując nawet złą wiarę posiadacza (wobec braku zgody właściciela na korzystanie z instalacji przesyłowej) dojść należy do wniosku, że do zasiedzenia służebności przesyłu doszło także w 2011r. Takie też

stanowisko zajęły sądy w sprawie o ustanowienie służebności. Co do pozostałych nieruchomości to skoro stanowiły one w momencie budowy instalacji przesyłowej własność Skarbu Państwa to oznacza, że zgoda innych podmiotów na korzystanie z urządzeń była zbędna, a po przekształceniach własnościowych i wyodrębnieniu przedsiębiorstw przesyłowych przyjmuje się ich dobrą wiarę (jeśli doszło do budowy na terenie Skarbu Państwa) i w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego jest jednolite (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2019r. II CSK 591/18, [Legalis nr 2278652](#)). Dobra wiara polega bowiem na błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu o przysługiwaniu posiadaczowi określonego prawa, a okoliczności które takie przekonanie wywołują mogą istnieć także przed objęciem nieruchomości w posiadanie. Poprzednik prawny pozwanego miał zaś świadomość, że urządzenie przesyłowe, z którego korzysta bez sprzeciwu kogokolwiek zostało zbudowane w ramach realizacji zadań państwowych na nieruchomości Skarbu Państwa, za jego zgodą. Korzystanie z tego urządzenia przez poprzednika prawnego pozwanego (gdy było ono przedsiębiorstwem państwowym) było zatem w pełni legalne i nie wymagało żadnych dodatkowych czynności prawnych. Poprzednik prawny pozwanego posiadał także wiedzę o tym, że urządzenia przesyłowe jako składnik jego przedsiębiorstwa zostało przez niego nabyte, oraz że korzystanie z cudzej nieruchomości nie napotykało żadnych przeszkód ze strony Skarbu Państwa jako właściciela nieruchomości. W tych okolicznościach podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, że poprzednik prawny pozwanego obejmując w posiadanie nieruchomość Skarbu Państwa w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu nie miał podstaw do przypuszczeń, że korzystając w takim zakresie z nieruchomości narusza prawa właściciela gruntu. To zaś daje podstawy do przyjęcia, że objęcie w posiadanie nieruchomości w zakresie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu nastąpiło w dobrej wierze (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015r. V CSK 132/15, opubl. [www.sn.pl](#), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014r. II CSK 551/13, OSNC 2015/6/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013r. V CSK 320/12, LEX nr 1391372, uzasadnienie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2015r., II CSK 310/14, [Legalis nr 1213112](#), uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2017r. V CSK 356/16, [Legalis nr 1650961](#)) i że powódka nie obaliła w tej sytuacji domniemania dobrej wiary wynikającego z art.7 kc. Uznanie za zasadny zarzutu zasiedzenia w żaden sposób nie narusza przy tym nabycia własności w sposób pierwotny przez powódkę gdyż nabycia to nastąpiło w 1993r., a wówczas do zasiedzenia jeszcze nie doszło (a jedynie biegł termin tego zasiedzenia i powódka mogła swoimi działaniami doprowadzić do jego przerwania). Co do możliwości zaliczania do okresu posiadania niezbędnego do zasiedzenia służebności przesyłu okresu posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu orzecznictwo sądowe jest utrwalone i taką możliwość dopuszcza (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2019r. II CSK 626/18, [Legalis nr 1942498](#) i przywołane tam orzeczenia). Nietrafny jest także zarzut braku wykazania przeniesienia posiadania służebności - w związku z tym, że od 1980r. dochodziło do zmian właścicielskich po stronie podmiotów posiadających służebność to przypomnieć wypada, że obecnie przyjmuje się bardziej liberalną wykładnię przesłanki przeniesienia posiadania, wskazując, że w przypadku posiadania służebności w granicach służebności przesyłowej wydanie rzeczy polega na przejściu przedsiębiorstwa przesyłowego bez sprzeciwu poprzednika (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016r. V CSK 224/15, [Legalis nr 1406418](#), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016r. V CSK 547/16, [Legalis nr 1488770](#), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015r. V CSK 26/14, [Legalis nr 1186406](#), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2016r. II CSK 165/16, [Legalis nr 1564971](#)). W konsekwencji poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia o następstwie prawnym co do pozwanego były wystarczające dla uznania, że doszło do przeniesienia posiadania służebności.

Niezasadny pozostawał także zarzut naruszenia art.121 pkt 4 kc – nie doszło bowiem do przedstawienia przez apelującą żadnych skonkretyzowanych argumentów o niemożności skorzystania przez powódkę z instrumentów prawnych dla odzyskania prawa do korzystania bez ograniczeń ze swych uprawnień właścicielskich (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2019r. IV CSK 315/18, [Legalis nr 1869355](#)).

Brak jest wreszcie podstaw do weryfikacji rozstrzygnięcia o kosztach procesu – apelująca akcentując swą misję w zakresie prowadzonej działalności religijnej pomija jednak to, że niniejsza sprawa nie jest z działalnością religijną związana i że domagając się zapłaty za korzystanie ze swych nieruchomości występuje w obrocie prawnym jak każdy inny podmiot, ponosząc tego konsekwencje. Z tym, że powództwo może okazać się bezzasadne powódka musiała się

zaś liczyć wytaczając powództwo gdyż już w przedprocesowej korespondencji pozwana stała na stanowisko, że doszło do zasiedzenia służebności (pismo z dnia 8 lutego 2016r. – k.19).

Mając wszystkie te okoliczności na względzie Sąd Okręgowy oddalił apelację powódki jako bezzasadną na podstawie art.385 kpc, akceptując ustalenia faktyczne i rozważania prawne przedstawione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (ze wcześniej poczynionymi zastrzeżeniami co do własności dwóch nieruchomości).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia natomiast art.98 kpc – powódka jako przegrywająca zobowiązana jest do zwrotu pozwanej (jako stronie wygrywającej) poniesionych przez niej wydatków (wynagrodzenia radcy prawnego) w kwocie 1.800 zł (§2 pkt 5 w związku z §10 ust.1 pkt 1 i §15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. 2018.265 z późn. zm.). W okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do odstąpienia od obciążenia powoda tymi kosztami w oparciu o art.102 kpc z uwagi na te same okoliczności, które zadecydowały o bezzasadności zarzutu apelacyjnego powódki dotyczącego braku zastosowania art. 102 kpc.

Brygida Łagodzińska Michał Wysocki Arleta Lewandowska